



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Inwigilacja środowiska akademickiego w PRL : Służba Bezpieczeństwa w Uniwersytecie Śląskim

Author: Andrzej Drogoń

Citation style: Drogoń Andrzej. (2012). Inwigilacja środowiska akademickiego w PRL : Służba Bezpieczeństwa w Uniwersytecie Śląskim. "Z dziejów Prawa" (T. 5 (2012), s. 339-357).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ANDRZEJ DROGOŃ
Katowice

Inwigilacja środowiska akademickiego w PRL Służba Bezpieczeństwa w Uniwersytecie Śląskim

Szkolnictwo wyższe na ziemiach polskich, rozwijające się mimo wielu przeszkód w XIX w., umocniło się wraz z restytucją państwa polskiego. Można zaryzykować tezę, że doświadczenia okresu wcześniejszego teraz, w jednym organizmie państwowym, przyczyniły się do dynamiczniejszej wymiany myśli i doświadczeń. Siłę budowanej przez uczelnie wyższe wartości można postrzegać chociażby przez pryzmat losów profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie drugiej wojny światowej, którzy byli wyjątkowo „groźni” zarówno dla totalitaryzmu faszystowskiego, jak i sowieckiego, by mogli pozostać przy życiu.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej i zaprowadzeniu na ziemiach polskich nowego systemu ustrojowego, budowanego w zmienionych granicach, sytuacja uległa dalszemu skomplikowaniu. Poza granicami państwa pozostały dwa silne ośrodki akademickie (Lwów i Wilno). Kadra naukowa została bardzo okrojona, pozbawiona nie tylko zamordowanych profesorów, ale i pracowników, których nie można było wykształcić w okresie pięcioletnim. Wydaje się jednak, że nie te aspekty i fatalny stan zniszczonej lub rozgrabionej infrastruktury akademickiej decydowały po 1945 r. o stanie polskiego szkolnictwa wyższego.

Nowy system ustrojowy, ideologicznie ukierunkowany na kształtowanie *nowego modelu człowieka*, funkcjonującego zgodnie z systemem zachowań zupełnie odmiennym od wcześniejszych wzorców, wymagał narzucenia innego

profilu kształcenia. Nowy model ustroju politycznego i gospodarczego wyznaczał uniwersytetom i akademiom inne cele. Budowanie *nowego ładu* opartego na *klasowo obcych siłach* stanowiło duże ryzyko braku skuteczności działania. Jednocześnie nie sposób było w systemie kursowym, w ramach *szkół wieczorowych*, stworzyć kadry naukowej dla *uniwersytetu nowego wzoru*. Wiemy, że próby budowania kadr niezbędnych dla funkcjonowania każdego nowożytnego państwa, np. prawników, w ramach *kursów* opartych na kilkumiesięcznych cyklach szkolenia, kończyły się fiaskiem, jak w przypadku szkół Duracza.

Dla nowego systemu konieczne stało się recypowanie, przynajmniej w dającym się kontrolować stopniu, doświadczeń okresu wcześniejszego, z jednoczesnym dążeniem do zastępowania *burżuazyjnych mechanizmów nowymi*, najczęściej opartymi na sowieckich wzorach, rozwiązaniach. Tradycja uniwersytecka oraz w ogromnej mierze daleka od konformistycznych zachowań kadra *przedwojenna* stanowiły duży problem w dążeniu do całkowitego zmajoryzowania tego środowiska. Tym bardziej, że poziom wykształcenia, a co za tym idzie — intelektualne przygotowanie do merytorycznej dyskusji nad nowym modelem szkolnictwa wyższego nie przychodziły *nowym komunistycznym elitom* łatwo. W systemie ustrojowym PRL jedna z podstawowych zasad funkcjonowania państwa została oparta na tezie, w myśl której „tylko z pomocą partii [komunistycznej — A.D.] klasa robotnicza może skutecznie prowadzić walkę o władzę i tylko za jej pośrednictwem może się powiązać z innymi nieproletariackimi grupami ludzi pracy i pociągnąć je za sobą”¹. Rola i metody działania tej *klasy* nie musiały być od razu zrozumiałe dla wszystkich członków społeczeństwa. „Pomimo że socjalistyczna przebudowa społeczeństwa dokonywana jest w interesie ogromnej jego większości, większość ta nie od razu uświadamia sobie jej potrzebę”². Stąd szczególna rola wiodącej siły narodu: „[...] Nikt lepiej aniżeli partia nie jest w stanie walczyć o historyczne i bieżące interesy klasy robotniczej [...]. Partia jest tedy potrzebna do kierowania pracą i wszelkimi przejawami walki klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy o socjalizm, jak i do kierowania aparatem państwa socjalistycznego, do wzmocnienia wpływów pożądanых oraz do eliminowania wpływów szkodliwych z punktu widzenia interesów budownictwa socjalistycznego”³. To *kierowanie aparatem państwa socjalistycznego* oraz *eliminowanie wpływów szkodliwych* nie zawsze było możliwe wyłącznie za pomocą pracy ideologicznej. Konieczne dla nowego systemu stało się podejmowanie działań opartych na mechanizmach właściwych wszechstronnej inwigilacji i bezpośrednim represjom. Wszechogarniająca system rola służb specjalnych staje się czynnikiem niezbędnym do realizacji celów, jakie nowy

¹ A. Łopatka: *Kierownicza rola PZPR wobec państwa*. W: *Organizacja społeczeństwa socjalistycznego w Polsce*. Opracowanie zbiorowe pod redakcją A. Łopatki. Warszawa—Poznań 1968, s. 94—96.

² Ibidem.

³ Ibidem.

system ustrojowy narzucał szkolnictwu wyższemu. W różnych środowiskach akademickich stosowane środki i metody dopasowywano do miejscowej specyfiki.

Nie sposób w krótkim tekście dokonać pełnej analizy interesującej nas problematyki. Dlatego też postanowiliśmy prześledzić, jak mechanizm ten działał w środowisku budowanym niemal od podstaw w *socjalistycznym państwie*. Uniwersytet Śląski, formalnie utworzony 8 czerwca 1968 r.⁴, zdaje się właściwym przykładem tak wskazanego zagadnienia. Decyzja o powołaniu uczelni o charakterze humanistycznym zapadła w środowiskach partii komunistycznej już wcześniej⁵, mianowicie w kwietniu tego samego roku. Od początku funkcjonowania uczelni próbowano oddziaływać na jej charakter, programy nauczania i kadre⁶. Zainteresowanie Uniwersytetem Śląskim ze strony Służby Bezpieczeństwa (SB) widoczne było zawsze, jednak jego ogromne nasilenie odnotowuje się w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych minionego wieku.

W tym czasie SB stopniowo wznosiła zakres obserwacji środowisk naukowych, zwracając ten proces utworzeniem w 1982 r. odrębnej jednostki, której zadaniem była walka z antysystemowymi postawami w katowickim środowisku wyższych uczelni. Zagadnieniu temu, uwzględniając w szerokim wymiarze problematykę związaną z Uniwersytetem Śląskim, poświęcono szerokie opracowanie, oparte na rozbudowanej analizie źródłowej⁷. Może ono stanowić wpro-

⁴ Uniwersytet Śląski formalnie został utworzony Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 8 czerwca 1968 r. w sprawie utworzenia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (Dz.U. 1968, nr 18, poz. 11).

⁵ *Pismo I sekretarza KW PZPR w Katowicach Edwarda Gierka i I sekretarza KW PZPR w Krakowie Lucjana Motyki do ministra szkolnictwa wyższego Henryka Golańskiego, popierające wystąpienie do ministra rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie utworzenia Filii w Katowicach*. AP w Krakowie, KW PZPR w Krakowie, sygn. 51/XII/63; *Wydział Nauki Oświaty i Kultury KW PZPR w Katowicach. Projekt połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Filią Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kwiecień 1968*. Kopia maszynopisu, AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, Wydział Nauki Oświaty i Kultury KW PZPR, sygn. 301/XVI/23, k. 75–81.

⁶ „[...] należy udzielić pomocy we właściwym ustawieniu organizacji partyjnej Uczelni, określić funkcje i metody pracy”. Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, poświęconego analizie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Zob. *Analiza Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach ze szczególnym uwzględnieniem pracy polityczno-wychowawczej*. AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, sygn. 301/IV/370, k. 2. *Protokół nr 2 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR dn. 24.01.1961 r. Ob. Kazimierza Popiolka — zwolnić ze stanowiska dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach i zatwierdzić go na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, sygn. 301/IV/534, k. 11. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR dn. 14.08.1968 r.*

⁷ Zob. *Myśl na uwierzy. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Studia i szkice*. Red. A. Dziuba, M. Sikora. Katowice 2010. Zob. ponadto inne opracowania poświęcone tej tematyce: *Naukowcy władzy — władza naukowcom: studia*. Red. P. Franaszek. Warszawa 2009; *Spełniona Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL*. Wstęp, red. P. Pleskot, T.P. Rutkowski. Warszawa 2009.

wadzenie do dalszych badań i analiz tej problematyki, wykraczających poza śląskie doświadczenia.

W *pracy operacyjnej* SB pozyskiwała w środowisku akademickim (pracownicy naukowcy, studenci, pracownicy naukowo-techniczni, aparat pomocniczy) tajnych współpracowników (TW) oraz wykorzystywała kontakty operacyjne (KO). Do tej drugiej kategorii zaliczano na ogół członków PZPR, uznając, że w pewnym stopniu zobowiązani są do pomocy organom bezpieczeństwa, nie wiążąc ich jednocześnie z aparatem SB formalnymi zobowiązaniami, polegającymi na podpisywaniu deklaracji o współpracy. Ze względów ideologicznych, czy też lojalnościowych, jakie winny cechować *członków kierowniczej siły narodu* (PZPR), współpracowali oni chętniej niż tajni współpracownicy, bardzo często pozyskiwani szantażem lub innymi formami przymusu. Chętnie korzystano z kontaktów operacyjnych, którymi były osoby pełniące na uczelni wysokie, decyzyjne funkcje. Można wykazać, że ich formy współdziałania z SB polegały nie tylko na udzielaniu informacji, ale także na podejmowaniu działań wobec inwigilowanych osób. Szczególną rolę w tym względzie należy przypisać rektorowi Uniwersytetu Śląskiego, pełniącemu tę funkcję w latach 1982—1990⁸, w sekretariacie gabinetu którego został aresztowany przez funkcjonariuszy SB jeden z czołowych działaczy NZS-u student matematyki Wiesław Asman⁹.

W środowisku akademickim często pojawia się pytanie, dlaczego w prowadzonych badaniach pomija się tych, którzy bezpośrednio realizowali cele inwigilacyjne, poszukując wśród pracowników i studentów narzędzi do realizacji tych celów — *ludzi безпеki*. Ich *twarze* pozostawały do tej pory anonimowe, choć dla ówczesnego systemu byli z całą pewnością *ludźmi dobrej roboty*. A pamiętamy, że w okresie totalitarnym takowych wyraziście eksponowano, poza oczywiście *funkcjonariuszami*. Przychodzi czas na to, aby i funkcjonariusze SB przestali być anonimowi. Tym zagadnieniom sporo miejsca poświęca Komisja Historyczna, działająca z woli Rektora UŚ i jego Senatu. W swym

⁸ Profesor Sędzimir Maciej Klimaszewski został zarejestrowany pod nr 44741 jako *osoba zabezpieczona* (OZ) o kryptonimie „SK” 26 VI 1980 r. (materiały zniszczono 30.01.1990 r.). Na jego karcie rejestracyjnej figurują nazwiska kolejnych naczelników Wydziału III-1, zapewne jako prowadzących (karta rejestracyjna EO-4 Sędzimira Klimaszewskiego w zasobie AIPN w Katowicach). Np. w 1986 r. KO o takich właśnie inicjałach i numerze rejestracyjnym był „kontaktem” naczelnika Wydziału III-1 Stanisława Samka. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 084/82, k. 243—263, *Protokół przejęcia Wydziału III-1 WUSW Katowice, Załączniki do protokołu*. Katowice, 5 IX 1986 r.

⁹ Sprawę aresztowania w 1982 r. w sekretariacie rektora Klimaszewskiego studenta matematyki Wiesława Asmana, ukrywającego się wcześniej przed SB, który przyszedł na umówione spotkanie z rektorem, próbował wyjaśnić A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne Uczelni — rys historyczny*. W: „*Mądrość zbudowała sobie dom*”. Uniwersytet Śląski 1968—2008. *Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciak. Katowice 2008, s. 271—272. Zob. również: *Wyrosł z dobrego drzewa...* Uniwersytet Śląski 1968—1998. *Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Katowice 1998, s. 431—432.

trzecim raporcie¹⁰ Komisja wymienia funkcjonariuszy, do tej pory zidentyfikowanych, którzy na terenie Uniwersytetu Śląskiego wykonywali *dobrą robotę*, łamiąc ludzkie charaktery, upadlając ludzi, wykorzystując w tym celu wiedzę na temat ich słabości i skłonności do współpracy w *poszukiwaniu haków* na kolegów, zwierzchników, studentów itd., *kupując przychylność* zgodami na szybki awans, wyjazdy zagraniczne, publikacje, mieszkania z puli zakładowej, talony na *malucha* czy też zwykłą, czasami niemłą, gratyfikacją pieniężną lub rzeczową.

Niejednokrotnie łatwym sposobem pozyskania była wiedza operacyjna uzyskiwana od kolegów z Milicji Obywatelskiej, dotycząca zdarzeń przestępczych czy nawet drobnych wykroczeń, stanowiących źródło szantażu. Najbardziej wrażliwym zagadnieniem były sprawy osobiste, relacje, które mogły mieć wpływ na stosunki rodzinne. Nie brakowało współpracowników, których oceniano najwyżej, pozyskiwanych na podstawie korzyści osobistych, poczucia obywatelskiej współodpowiedzialności.

Zdarzało się, że informowano pozyskanego TW o sposobie uzyskania informacji na jego temat od kolegi, nie wspominając jednocześnie, że ten również jest agentem, tylko po to, aby nowo pozyskany mógł dostarczać — na zasadzie *wzajemności* — informacji, które mogły weryfikować lojalność innego TW. Takie przypadki w obszarze stosowanych przez SB metod operacyjnych na terenie UŚ również odnotowano.

Ciekawym elementem tego raportu są charakterystyki funkcjonariuszy, informujące, chociażby na podstawie posiadanego wykształcenia, kto stanowił siłę łamiącą *uniwersyteckie elity*. Niejednokrotnie byli to ludzie ze średnim, często technicznym wykształceniem, zdarzały się też przypadki osób z zawodowym wykształceniem uzupełnianym w szkołach MSW.

Kolejnym problemem jest wskazanie na ciężar oddziaływania *bezpieki* na konkretne komórki organizacyjne, w szczególności zaś poszczególne wydziały Uniwersytetu. Czy był on równomiernie rozkładany, czy też preferowano pewne jednostki, jeśli tak, to na jakich kryteriach się opierało? Łatwo dostrzec nierównomierność zainteresowania *służb* poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi. Wybijającym się przykładem może tu być Instytut Fizyki w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Autorzy obszernego opracowania poświęconego temu zagadnieniu wręcz dowodzą, że tak duże przedsięwzięcie operacyjne zmierzało do unieszkodliwienia przez SB swoistej *enklawy wolności*, jaka w wyniku *karnawału Solidarności* powstała w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Śląskiego. Inwigilacją objęto w nim ponad 10% pracowników. W pracy operacyjnej SB można zaobserwować dwa kierunki zainteresowania. Przede

¹⁰ III Raport Senackiej Komisji Historycznej UŚ (na podstawie kwerend prowadzonych przez Senacką Komisję Historyczną w zasobach Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Katowicach oraz innych dokumentów). „Bezpieka” w Uniwersytecie Śląskim. „Gazeta Uniwersytecka” 2010, nr 10 (180) lipiec—wrzesień, s. 18—26.

wszystkim osobami cieszącym się dużym autorytetem oraz nieprzejednaną antykomunistyczną i nonkonformistyczną postawą — profesorów Augusta Chelkowskiego i Andrzeja Pawlikowskiego, którzy skupiali wokół siebie grono podobnie myślących współpracowników i uczniów. Drugą kategorię stanowiły osoby związane z silnie w tym Instytucie rozwiniętą grupą naukowców powiązanych z *Solidarnością Walczącą*. Podjęte działania operacyjne, represje (duża grupa pracowników Instytutu została internowana, część zmuszono do emigracji, a część została pozbawiona pracy), prowokacje, budowa bardzo rozwiniętej *siatki współpracowników* — nie przyniosły pożądanych rezultatów. Przejawiało się to między innymi w tym, że wcześniej załamana dominacja i wpływy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nigdy nie zostały w Instytucie Fizyki przywrócone, środowisko cechowała spójność — nie udało się podzielić i skłócić naukowców. Wypracowywane *operacje SB* w kierunku zmiany postaw, zmierzające do zaprzestania opozycyjnych zachowań i antyreżymowej działalności, nie przyniosły rezultatów¹¹, czego najlepszym dowodem jest fakt, że po przełomie 1988/1989 Instytut Fizyki ponownie stał się miejscem dużej aktywności antysystemowej.

Zainteresowanie *szużb specjalnych* Wydziałem Filologicznym było zapewne konsekwencją kontaktów, jakie tamtejsi pracownicy mieli przede wszystkim z osobami z zagranicy. Operacje prowadzone przez te wyspecjalizowane *jednostki aparatu bezpieczeństwa* były ukierunkowywane na pracowników UŚ podejrzewanych o związki z funkcjonariuszami amerykańskich i zachodnioeuropejskich służb specjalnych, a także na działania mające na celu *dezinformację wrogich organów* kontrwywiadu. Mimo zachowania jedynie szczątkowych materiałów, można prześledzić prowadzone operacje wywiadowcze, jak działania wymierzone przeciw Północnoamerykańskiemu Studium Spraw Polskich¹².

Z uwagi na duże zaangażowanie studentów i pracowników Wydziału Prawa i Administracji w różnego rodzaju nurty antysystemowe, które uwidoczniły się już w 1968 r., później zaowocowały niepokornymi postawami w 1976 r. (list w sprawie cen podręczników), a z olbrzymią siłą wybuchły w 1980 r., zainteresowanie i skala *działań operacyjnych służb* należały tu do szczególnych, mianowicie wielu studentów studiów zaocznych było funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej oraz Służby Bezpieczeństwa. Chociaż nie zawsze wynika to wprost z zachowanych dokumentów, to wydaje się oczywiste, że stosunek służbowy zobowiązywał do przekazywania ogólnorozpoznawczych i konkretnych informacji dotyczących Wydziału i jego społeczności, przede wszystkim postaw ideowych oraz treści wykładowych pracowników naukowych.

¹¹ Zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan obłączenia”. Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*. W: *Mysł na uwięzi...*, s. 138—202.

¹² A. Dziuba: *Uniwersytet Śląski jako teren operacji kontrwywiadu i wywiadu Służby Bezpieczeństwa. Zarys zagadnienia*. W: *Mysł na uwięzi...*, s. 99—138.

Poszczególne wydziały Uniwersytetu Śląskiego nie były traktowane jako *obiekty*, obiektem stanowiła cała uczelnia. Zgodnie z pragmatyką organów bezpieczeństwa, działaniami operacyjno-profilaktycznymi objęto studentów, kadre naukowo-dydaktyczną, przede wszystkim wybitnych naukowców, osoby dopuszczone do prac o charakterze tajnym, pracujących nad projektami strategicznymi z punktu widzenia bezpieczeństwa gospodarczego czy też obronności oraz niemalże wszystkich, którzy kontaktowali się z obywatelami państw zachodnich. Wszystko to mieściło się w ogólnej formule, zgodnie z którą SB realizowała wobec uczelni „całokształt przedsięwzięć, mających na celu niedopuszczenie do prowadzenia przez osoby z tego środowiska działalności sprzecznej z programem i uchwałami Partii i Rządu w sferze polityczno-ideologicznej”¹³. Wyjątkowemu nadzorowi podlegały imprezy, konferencje, sesje naukowe, zjazdy z udziałem naukowców i studentów w ramach odrębnych *spraw obiektowych*. Jako *obiekty* mogły być także traktowane różne inne zjawiska, sytuacje czy też środowiska związane z życiem akademickim, np.: domy studenckie, organizacje studenckie, coroczne praktyki studenckie, grupy studentów obcokrajowców¹⁴.

Sprawę obiektową (SO), która miała obejmować katowickie środowisko uniwersyteckie, założono na podstawie Zarządzenia nr 015/70 Dyrektora Departamentu III MSW. Nadano jej kryptonim „Uniwersytet”, a prowadził ją od 14 kwietnia 1971 r., pod numerem rejestracyjnym 19 956, katowicki Wydział III SB. W tym samym czasie założono sprawy obiektowe na inne śląskie uczelnie. Wielką stratą, jeśli chodzi o dochodzenie do poznania metod i form działania w tego typu sprawach, jest to, że wszystkie dokumenty na ich temat zniszczono w styczniu 1990 r.¹⁵

¹³ A. Dziuba, M. Mrzyk: *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*. W: *Myśl na uwięzi...*, s. 75.

¹⁴ Zob. ibidem. Taki charakter miała np. sprawa obiektowa krypt. „Historyk”, założona z myślą o kontroli uczestników XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, który się odbył w Katowicach, w dniach 17.—20.11.1979 r. Jej materiały zawierają pełną listę uczestników wraz z informacjami na ich temat, pochodzącymi od odpowiednich krajowych struktur SB, a także różne relacje dotyczące przebiegu konferencji. Zob.: AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/140, SO krypt. „Historyk”. Z kolei założona w 1980 r. sprawa obiektowa krypt. „Student” zawiera esbeckie analizy wynikające z obserwacji środowiska studentów cudzoziemców kształcących się w uczelniach ówczesnego woj. katowickiego. AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/285, SO krypt. „Student”. Szczególnie cenna dla historyków jest sprawa obiektowa założona z myślą o obserwacji rodzącego się środowiska Niezależnego Zrzeszenia Studentów przy UŚ, zawierająca wiele ciekawych dokumentów z początkowego okresu funkcjonowania NZS. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/178, SO krypt. „Związek”. Uzupełnienie tej sprawy znajduje w: AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/112. Sporo ciekawych informacji dostarcza sześciotomowa sprawa obiektowa „Wierni”, założona na środowisko katowickiego Duszpasterstwa Akademickiego. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 07/179, T. 1—6, SO krypt. „Wierni”.

¹⁵ Tego samego dnia zarejestrowane zostały siostrzane sprawy: „Ekonomia” — dotycząca Wyższej Szkoły Ekonomicznej (późniejszej Akademii Ekonomicznej), „Medycyna” — odnosząca się do Śląskiej Akademii Medycznej, „Instytut” — dotycząca Śląskiego Instytutu Naukowego,

Z czasem z SO „Uniwersytet” wyodrębniono dodatkowo SO „Zagłębie”, której zakresem objęto sosnowieckie wydziały Uniwersytetu Śląskiego. Miało to miejsce 18 marca 1977 r.; zarejestrowana pod numerem 35092 sprawa obiektowa prowadzona była przez pion III SB w Sosnowcu. Podobnie jak inne, została zakończona, a dokumenty zniszczono w styczniu 1990 r.¹⁶

Należy też wspomnieć, że Wydział III SB w Bielsku-Białej i w Cieszynie prowadziły SO „Polonica” („Polonika”), dotyczącą Filii UŚ w Cieszynie. Zarejestrowano ją 24 czerwca 1975 r. pod numerem 195, natomiast zamknięto i w większości zniszczono zgromadzone w jej ramach materiały w styczniu 1990 r. Pozostały zaledwie szczątki dokumentacji, pozbawione w zasadzie wartości merytorycznej, i karta rejestracyjna, niestety, bez odnośników do innych szczegółowych spraw i zagadnień¹⁷.

Zachowały się karty rejestracyjne sprawy obiektowej „Uniwersytet”, zawierające numery rejestracyjne większości TW zaangażowanych w kontrolę operacyjną środowiska uczelni. Na tej podstawie, a także korzystając z dostępnej obecnie ewidencji, możemy nie tylko zidentyfikować personalia dużej części konfidentów, ale także za pomocą zachowanych materiałów częściowo zrekonstruować skalę i zakres inwigilacji katowickich wydziałów UŚ. Również w przypadku sprawy obiektowej „Zagłębie” zachowały się karty rejestracyjne z numerami rejestracyjnymi większości TW¹⁸.

Na podstawie kart rejestracyjnych możemy również ustalić personalia kolejnych funkcjonariuszy prowadzących SO „Uniwersytet”. Na początku powierzono ją kpt. Edwardowi Cichopkowi i por. Aleksandrowi Chmielewskiemu, ale już od czerwca 1971 r. przejął ją por. Jan Turlej. W lutym 1974 r. sprawa wróciła do kpt. Cichopka, który z kolei przekazał ją w sierpniu 1975 r. por. Zdzisławowi Kozłowskiemu. Od października 1978 r. aż do lutego 1983 r. kierował nią mł. chor./chor. Janusz Umiński. Z kolei między lutym a październikiem 1983 r. jako prowadzącego sprawę wymieniono por./kpt. Jana Nowakowskiego. Jesienią 1983 r. sprawa wróciła do chor./st. chor. Umińskiego, który kierował pracą na „obiektach” aż do listopada 1989 r. Przez ostatnie dwa miesiące, do czasu jej

„Politechnika” — odnosząca się do Politechniki Śląskiej, oraz sprawy „Dywersja” — dotycząca rozpoznania kontaktów ze środowiskami tzw. dywersji ideologicznej na Zachodzie (np. Instytutu Literackiego w Paryżu, Radia „Wolna Europa”, „Głosu Ameryki”), „Tradycja” — dotycząca środowisk kombatanckich, a także osób związanych z sanacją i endecją, „Wydawnictwo” — dotycząca Wydawnictwa „Śląsk”. Zaledwie dwie z nich („Dywersja” i „Tradycja”) zakończono przed 1990 r. Tylko do nich i do sprawy „Wydawnictwo” zachowały się materiały w postaci oryginalnych teczek obiektowych (SO „Tradycja” — AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/1187, T. 1—2; SO „Dywersja” — AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/111; SO „Wydawnictwo” — AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/349).

¹⁶ Karta rejestracyjna SO „Zagłębie” zawiera informację o wybrakowaniu (zniszczeniu) akt.

¹⁷ AIPN Ka, WUSW Bielsko-Biała, 012/76, T. 1—3, SO krypt. „Polonica”.

¹⁸ A. Dziuba, M. Mrzyk: *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego...*, s. 77—79.

zakończenia i zniszczenia akt, SO „Uniwersytet” prowadził por. Włodzimierz Tajer¹⁹.

Z kolei sprawę obiektową „Zagłębie” 18 marca 1977 r. powierzono st. kpr. Eugeniuszowi Gałązce²⁰ i st. sierż. sztab./ppor./por. Ryszardowi Sołtysikowi. W listopadzie 1980 r. przejął ją por. Zbigniew Podsiadło, by w listopadzie 1982 r. oddać Umińskiemu. Rok później, w listopadzie 1983 r., sprawę prowadził kpr./st. kpr./ppor. Tomasz Babik, którego w kwietniu 1986 r. zastąpił sierż. Zbigniew Witkowski. W listopadzie 1987 r. sprawa wróciła do Babika. Ostatnim prowadzącym SO „Zagłębie” był sierż./st. sierż. Zdzisław Gołojuch, który przejął ją w styczniu 1989 r., a po roku przekazał do zniszczenia (według karty rejestracyjnej nastąpiło to 30 stycznia 1990 r.)²¹.

W latach siedemdziesiątych minionego wieku za kompleks przedsięwzięć prowadzonych wobec uczelni wyższych województwa katowickiego, w tym także Uniwersytetu (w ramach prowadzonych spraw obiektowych, a także spraw innych kategorii), odpowiadała najpierw Grupa IV, a po przeprowadzonej w 1975 r. reorganizacji aparatu bezpieczeństwa — Sekcja III Wydziału III KW MO w Katowicach, kierowana przez kpt. Zdzisława Ostrowicza i kpt. Zdzisława Kozłowskiego²².

Uniwersytet był inwigilowany nie tylko przez tę jednostkę SB. Ze względu na wykwalifikowane kadry i naukowców często wyjeżdżających za granicę pracownikami uczelni interesował się także zajmujący się wywiadem Departament I MSW. Również funkcjonariusze kontrwywiadu, czyli Wydziału II KW MO w Katowicach werbowali swych TW wśród pracowników UŚ i prowadzili na uczelni rutynowe operacje, polegające na *kontrwywiadowczym zabezpieczeniu*

¹⁹ Dane te ustalono na podstawie kart rejestracyjnych. W zasobie AIPN w Katowicach znajdują się akta wszystkich wymienionych funkcjonariuszy: Aleksandra Chmielewskiego — AIPN Ka, 0229/310; Edwarda Cichopka — AIPN Ka, 0229/34; Zdzisława Kozłowskiego — AIPN Ka, 0229/34; Jana Nowakowskiego — AIPN Ka, 0231/451; Janusza Umińskiego — AIPN Ka, 0231/118; Włodzimierza Tajera — AIPN Ka 496/18; Jana Turleja — AIPN Ka, 0229/72. Na temat Nowakowskiego, Umińskiego, Tajera zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Wydział III-1 KW MO/WUSW Katowice i jego funkcjonariusze*. W: *Myśl na uwieży...*

²⁰ Eugeniusz Gałązka pracował w SB aż do lipca 1990 r. w pionie zajmującym się opracowaniem zagadnień związanych ze szkolnictwem (w tym ze szkolnictwem wyższym), przeszedł kolejne stopnie kariery, zajmując m.in. stanowisko naczelnika Wydziału III-1. Od listopada 1989 r. sprawował funkcję naczelnika Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/639, k. 119, *Wniosek personalny* z 3 XI 1989. Zob. też ibidem.

²¹ Dane te ustalono na podstawie kart rejestracyjnych. W zasobie AIPN w Katowicach znajdują się akta wspomnianych funkcjonariuszy: Ryszarda Sołtysika — AIPN Ka, 0231/6; Zbigniewa Podsiadły — AIPN Ka, 0231/358; Zbigniewa Przygodzińskiego — AIPN Ka, 0231/359; Tomasza Babika — AIPN Ka, 0231/368; Zbigniewa Witkowskiego — AIPN Ka, 00275/60; Zdzisława Gołojucha — AIPN Ka, 0231/373.

²² AIPN Ka, WUSW Katowice, 084/82, k. 21—24, *Protokoły zdawczo-odbiorcze Wydziału III, Wydziału III-1, Załącznik nr 6 do protokołu zdawczo-odbiorczego Wydziału III SB z dnia 13 II 1978 r.*

zagranicznych gości, zwłaszcza zatrudnianych przez uczelnię lektorów z krajów zachodnich²³.

Nie można wykluczyć, że kontrwywiad kontrolował także osoby utrzymujące kontakty z wybitnymi i kreatywnymi naukowcami, pracującymi w dziedzinach uznawanych za istotne dla bezpieczeństwa i obronności kraju lub objętych szczególnym nadzorem ze względu na znaczenie dla przemysłu (kontrwywiad przemysłowy). Wydaje się, że jednym z owych szczególnie cennych naukowców był TW „Romanowski”²⁴, którego pracami interesowały się zachodnie instytucje naukowe, w tym NASA (Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej). Temu TW powierzano również okazjonalnie zadanie „zabezpieczenia prac nauk[owych] stanowiących tajemnicę państwową”²⁵.

Na styku między Kościołem katolickim a naukowcami i studentami, oprócz Sekcji III Wydziału III, operował również Wydział IV KW MO w Katowicach²⁶.

Poza wskazanymi osobowymi źródłami informacji, jednostki SB *zabezpieczające UŚ* stosowały na *ochranianym obiekcie* środki techniczno-operacyjne, które zapewniały inne jednostki katowickiej SB: Wydział „B” (obserwacji zewnętrznej), Wydział „T” (techniki operacyjnej, zajmujący się np. instalowaniem podsłuchów, sporządzaniem dokumentacji fotograficznej i filmowej) i Wydział „W” (kontroli korespondencji)²⁷. Całość działań SB koordynował Wydział „C”. W tym pionie rejestrowano wszystkie prowadzone sprawy i przechowywano zakończone teczki. Wreszcie na potrzeby operacyjne zorganizowano cały system kartotek, informujących o zasobie archiwum Wydziału „C”, które umożliwiały szybkie uzyskiwanie informacji o poszczególnych podmiotach inwigilacji (lub tajnych współpracownikach) przez inne wydziały. Ten wydział koordynował prace całego resortu spraw wewnętrznych na odpowiednim szczeblu²⁸.

Trudno uchwycić skalę inwigilacji pracowników Uniwersytetu Śląskiego pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, ponieważ dysponujemy tyl-

²³ Por. także M. Sikora: *Praca, „wino, kobiety i śpiew”, czyli na Studenckich Praktykach Robotniczych*. W: *Donosem i pałką. Z działań Służby Bezpieczeństwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1956—1980*. Red. A. Dziuba. Katowice 2008, s. 129, 143—147.

²⁴ Pod tym pseudonimem SB zarejestrowała chemika prof. Józefa Śliwioka. Więcej na temat jego werbunku i charakteru współpracy z aparatem bezpieczeństwa zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan oblężenia”...*

²⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 00160/965 (mf), notatka służbowa, Katowice, 19 VII 1968 r.; ibidem, kwestionariusz TW, Katowice, 30 VII 1968 r.; AIPN Ka, WUSW Katowice, 036/72, k. 18—19, *Doniesienie spisane ze słów tw.* „Romanowski”, Katowice, 23 XI 1973 r.

²⁶ Szerzej na ten temat zob. E. Małachowska: *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec duszpasterstwa akademickiego w diecezji katowickiej w latach siedemdziesiątych*. W: *Mysł na uwięzi...*, s. 380—407.

²⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. tymczasowa IPN Ka 306/7; S. Leski: *Główne kierunki operacyjnej ochrony Uniwersytetu Śląskiego w latach 1980—1982 na podstawie materiałów Wydziału III-1 WUSW w Katowicach*. Legionowo 1984.

²⁸ P. Piotrowski: *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975—1990*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 85 i nast. Tam szerzej o funkcjonowaniu pionu „C” MSW.

ko zbiorczymi informacjami dotyczącymi wszystkich katowickich uczelni i instytutów badawczych. W 1978 r. Wydział II KW MO w Katowicach prowadził łącznie dwadzieścia spraw różnych kategorii przeciwko naukowcom i studentom — siedem *spraw operacyjnego sprawdzenia* (SOS)²⁹, dwie *sprawy operacyjnego rozpracowania* (SOR)³⁰ i jedenaście *kwestionariuszy ewidencyjnych* (KE)³¹. Wydział III założył lub kontynuował dwanaście spraw przeciwko naukowcom (dziewięć SOR i trzy KE) i 27 spraw przeciwko studentom, Wydział III A (ochrona przemysłu) miał zarejestrowane dwie sprawy dotyczące naukowców i pracowników wyższych uczelni, Wydział IV zaś prowadził dziewięć KE

²⁹ Sprawę operacyjnego sprawdzenia wszczynano, gdy SB otrzymała wstępną informację o przygotowywaniu lub prowadzeniu przez jakąś osobę bądź grupę osób działalności zakwalifikowanej jako antysystemowa lub takiej, co do której nie było wiadomo, czy chodzi o przestępstwo pospolite, czy też o „wrogie działania”. Gdy informacja okazywała się prawdopodobna, funkcjonariusz wszczynał odpowiednie, formalnie uregulowane, procedury zmierzające do założenia SOS. Prowadzono ją w zasadzie przy pomocy już posiadanych źródeł informacji (choć wyjątki od tej zasady zdarzały się często). Jeśli wstępną informację o przygotowywaniu czy też prowadzeniu działalności systemowej udało się potwierdzić, to SOS przekształcano w sprawę operacyjnego rozpracowania; gdy wynik sprawdzeń był negatywny, zamykano ją, a zgromadzone materiały przekazywano do archiwum. F. Musiał: *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970—1989)*. Kraków 2007, s. 242—244. Bywało i tak, że prowadzenie antysystemowej działalności nie zostało potwierdzone i SOS przekształcano w kwestionariusz ewidencyjny.

³⁰ Sprawę operacyjnego rozpracowania wszczynano, w odróżnieniu od SOS, wówczas, gdy funkcjonariusze dysponowali sprawdzonymi informacjami, że jakaś osoba lub grupa osób przygotowuje bądź prowadzi działania antysystemowe. Celem SOR było szczegółowe rozpoznanie rodzaju, sposobów, zakresu i kierunku tej działalności i uzyskanie dowodów na sprzeczne z prawem poczynania inwigilowanego (inwigilowanych). W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku do definicji SOR dodano sformułowanie, że celem operacji SB może być: „[...] zapobieżenie skutkom wrogiej działalności m.in. poprzez dezinformację, inspirację czy dezorganizację wrogiej grupy”. Przy zakładaniu SOR również ściśle przestrzegano wewnętrznych procedur, kolejne etapy działań zaś musiały zostać dokładnie sprecyzowane i zaplanowane. Najistotniejszą rolę w prowadzeniu SOR odgrywały informacje uzyskane od TW, toteż szczególnie nacisk kładziono na rozbudowę sieci agenturalnej. Nie rezygnowano, oczywiście, z wiadomości uzyskanych z innych źródeł: raportów i komunikatów z obserwacji, materiałów pochodzących z podsłuchu, przejętej korespondencji. SOR stanowiły najbardziej rozbudowaną formę działań operacyjnych. Ibidem, s. 244—248.

³¹ Kwestionariusz ewidencyjny (KE) traktowano jako sprawę o charakterze profilaktycznym. Prowadzono ją wobec osób, „które ze względu na swoją przeszłość lub obecną postawę powinny być inwigilowane, chociaż aktualnie brak jest danych o przygotowywaniu lub prowadzeniu wrogiej działalności”, czyli ludzi w przeszłości zaangażowanych w antysystemową aktywność lub podejrzewanych o to, że w sprzyjających okolicznościach czynnie się w nią zaangażują. W ramach KE monitorowano zatem osoby uznane za potencjalnie niebezpieczne dla władz. Korzystano ze wszelkich metod i środków, w tym informacji TW. Zakończenie prowadzenia KE następowało z chwilą przekształcenia go w SOR, gdy inwigilowany aktywnie zaangażował się w walkę z systemem, lub przez zaniechanie sprawy, gdy nie stwierdzono, by rozpracowywana osoba takie działania podjęła. Ibidem, s. 249—250.

w grupie wykładowców szkół wyższych i średnich oraz cztery KE przeciwko studentom³².

Zgodnie z pragmatyką obowiązującą w zwyczajnym resorcie, jak pracownicy SB nazywali swoje miejsce pracy, zasadniczą rolę w skuteczności działania aparatu bezpieczeństwa odgrywała „właściwa organizacja osobowych środków pracy i ich sprawne działanie”. Wyodrębniano *osobowe środki pracy operacyjnej* (zwane w latach osiemdziesiątych również *osobowymi źródłami informacji*). Do tej kategorii zaliczano: *tajnych współpracowników* — TW, *kontakty operacyjne* — KO, *kontakty służbowe* — KS i *konsultantów*³³. Według stanu na dzień 31 grudnia 1978 r., wszystkie wydziały operacyjne katowickiej SB korzystały z usług ogółem 2 621 TW. Spośród nich 110 było naukowcami oraz wykładowcami szkół wyższych i średnich, 187 zaś — studentami i uczniami³⁴.

Osobowe źródła informacji służyły funkcjonariuszom SB do realizacji różnych celów obejmujących inne *obiekty*. Pozyskiwano je, by dostarczały ogólnych wiadomości, wykorzystywanych w sprawie „Uniwersytet” na temat różnych przejawów życia uczelni. Niektóre informacje stanowiły podstawę zainteresowania się określoną osobą lub konkretnym zdarzeniem. Gdy na podstawie takiej szczegółowej informacji zakładano nową sprawę (SOS, SOR czy KE), dążono zazwyczaj do dywersyfikacji źródeł, czyli pozyskania nowych TW, lub szczegółowego ukierunkowania dotychczas wykorzystywanych. Inwigilowane osoby dzięki takim metodom otaczane były siatką konfidentów, dostarczających informacji o — jak określano w terminologii SB — obiekcie rozpracowania, czyli *figurancie*³⁵. Ich różnorodność ukazuje np. SOR „Działacz”, prowadzona

³² AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/247, k. 3—11, *Informacje dla kierownictwa Służby Bezpieczeństwa, Informacja dot. pracy operacyjnej Wydziałów: II, III, III-A, IV, Paszportów w zakresie prowadzenia spraw operacyjnych, występujących zagrożeń i pozyskań tajnych współpracowników*, Katowice, 24 V 1979 r.

³³ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. tymczasowa IPN Ka 306/7, S. Leski: *Główne kierunki operacyjnej ochrony...*, k. 49. Terminologię operacyjną używaną w materiałach SB w skrótowej formie prezentuje L. Kamiński: *Lingua securitatis*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 209—216. Poszczególne kategorie „osobowych środków pracy operacyjnej” szczegółowo omawia F. Musiał: *Podręcznik bezpieki...*, s. 87—168.

³⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/247, k. 19—20, *Informacje dla kierownictwa Służby Bezpieczeństwa*.

³⁵ Można tu, za A. Dziubą, podać kilka przykładów: w latach 1978—1980 Sekcja III Wydziału III katowickiej SB inwigilowała prawnika prof. Romana Jasicy w ramach sprawy „Kurier”. Powodem było doniesienie jego kolegi z Wydziału Prawa i Administracji UŚ, ukrytego pod ps. „Mars”, że Jasica utrzymuje „podejrzane kontakty” podczas zagranicznych wyjazdów. Niebawem do rozpracowania włączono kolejnych TW operujących na WPiA: „Zenona” oraz szczególnie aktywnego „Andrzeja”. Zaplanowano też werbunek następnego TW, którego czasowo jako kandydata utajniono pod inicjałami „ZR”. Prowadzący sprawę zwrócił się także o zgodę na zorganizowanie tajnego przeszukania gabinetu Jasicy na WPiA UŚ oraz na szczegółową kontrolę celną podczas jego najbliższego wyjazdu zagranicznego. Zgodę otrzymał, ale

przeciwko prof. Augustowi Chełkowskiemu. W 1983 r. zaplanowano w jej ramach przedsięwzięcia operacyjne, których celem była pełna kontrola zachowania profesora. Do jego obserwacji zaangażowano TW „Stefana”³⁶, wypytywano o niego KO „ZZ”, „KS” i „CR”, a także wykorzystano środki Wydziałów „B” i „W”. Zamierzano wypytać sąsiadów profesora Chełkowskiego, jak się zachowuje, jakie ma kontakty oraz ustalić, czy ma związki z „Solidarnością” i NZS. Rozważano też objęcie go wzmożoną kontrolą w czasie, gdy poruszał się samochodem. Dzięki szczegółowej obserwacji można było ustalić, co robi kontrolowana osoba niemal dzień po dniu. I tak, 1 maja 1983 r. Chełkowski znalazł się pod kościołem Mariackim w Katowicach — w miejscu, w którym wyznaczono punkt zborny kontrmanifestacji. Gdy został zatrzymany przez patrol MO, tłumaczył, że znalazł się tam przypadkowo. SB dowiedziała się też, że następnego dnia profesor brał udział w spotkaniu inauguracyjnym reaktywowanego Klubu Inteligencji Katolickiej. Zadanie obserwowania go w czasie spotkań KIK powierzono TW „Marek”³⁷.

w aktach brak informacji o zrealizowaniu tych czynności. Gdy nie udało się stwierdzić, że profesor nawiązał bądź usiłował nawiązać łączność z „wrogimi ośrodkami dywersji ideologicznej”, zagranicznymi służbami specjalnymi czy „elementami antysocjalistycznymi” w kraju, sprawę złożono w archiwum. Do inwigilacji naukowca wykorzystano ostatecznie czterech TW i dwa KO („KM” i „PM”), a ponadto współdziałano z Departamentami I i II MSW. AIPN Ka, WUSW Katowice, 036/1590, T. 1, k. 10—14, *Plan operacyjnych przedsięwzięć do SOS krypt.* „Kurier” nr rej. 39706, Katowice, 20 II 1979 r.; Ibidem, k. 133, *Raport o zezwolenie na przedłużenie SOS* „Kurier”, Katowice, 11 III 1980 r.; Ibidem, k. 15—16, meldunek operacyjny z 4 VIII 1978 r.; Ibidem, k. 138—140, meldunek operacyjny z 11 VIII 1980 r. Pod pseudonimem „Mars” SB zarejestrowała pracownika WPiA Jerzego Menkesa (ob. profesora). Jego działalność w charakterze TW można zrekonstruować na podstawie spraw, w których występują odpisy doniesień z adnotacją, że informacje pochodzą od „Marsa”. Jedno z najwcześniejszych datowane jest na 13 V 1976 r., dotyczy profesora Mieczysława Sośniaka z WPiA. AIPN Ka, WUSW Katowice, 036/589, k. 45, *Wyciąg z doniesienia nr 3 z dnia 13 V 1976 r. tw. ps. „Mars”*. Pewne poszlaki wskazują na agenturalną działalność „Marsa” w strukturach Miejskiego Komitetu Robotniczego NSZZ „Solidarność” w Bytomiu. Ostatnie informacje „Mars” przekazał 8 XII 1981 r. AIPN Ka, WUSW Katowice, 030/245, k. 115—117, *Notatka służbowa z odbytego spotkania z tw. ps. „Mars”*, Katowice 15 X 1980 r.; Ibidem, k. 140—141, *Notatka służbowa spisana ze słów tw. ps. „Mars”, Bytom 3 VI 1981 r.* Ibidem, k. 143—154. W grudniu 1981 r. Menkes wystąpił z PZPR, w styczniu 1982 r. został internowany. Z doniesień konfidentów SB działających w ośrodkach internowania, w których znalazł się Menkes, wyłania się jego wizerunek — bezkompromisowego, pewnego swych racji działacza „Solidarności”, przekonanego o bezprawności działań władz w okresie stanu wojennego. AIPN Ka, WUSW Katowice, 043/1147, k. 1, *Wniosek o internowanie zatwierdzony 18 I 1982 r.*; Ibidem, k. 3, *Decyzja nr 0009/V z 18 I 1982 r.*; Ibidem, k. 10—11, *Wyciągi dot. internowanego J. Menkesa (z doniesień informatorów w okresie marzec—czerwiec 1982 r.)*. Danych personalnych osoby zarejestrowanej przez SB pod pseudonimem „Zenon” nie udało się dotychczas ustalić. Zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego...*, s. 80.

³⁶ Pod tym pseudonimem SB zarejestrowała fizyka dr. Ryszarda Mańkę (ob. profesora). Zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan oblężenia”...*

³⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0169/902 (mf), j. 3, *Plan przedsięwzięć do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Działacz”* zatwierdzony 5 V 1983 r.; Ibidem, *Wykaz źródeł osobo-*

Inwigilacja operacyjna (*sensu stricto* — jako metoda pracy operacyjnej) polegała na stałym lub okresowym kontrolowaniu zachowań i działań osób, które mogły w sprzyjających warunkach wystąpić przeciwko systemowi. Chodziło zatem o profilaktykę, którą najczęściej posługiwano się w ramach KE³⁸. Przykładem ciągłej inwigilacji figuranta było kontrolowanie prof. Chełkowskiego w ramach KE (na początku 1985 r. prowadzoną przeciw niemu SOR przekwalifikowano). W maju 1985 r. zaobserwowano między innymi, że przyjął komunię podczas mszy św. na intencję prof. Pawlikowskiego³⁹, w lipcu 1987 r. zaś odnotowano, że profesor nawiązał kontakt z redakcją tygodnika kurii katowickiej „Gość Niedzielny”, w którym zamierzał opublikować artykuł⁴⁰.

Duże zainteresowanie naukowcami i studentami UŚ w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku uległo zwielokrotnieniu w pierwszej połowie następnej dekady. Przyczyn należy poszukiwać w dostrzeżeniu zagrożenia, związanego z szybko rozwijającym się i przybierającym w uczelni charakter masowy nowym ruchem związkowym. Już w pierwszej połowie września 1980 r. struktury NSZZ „Solidarność” powstały na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii oraz na najbardziej „upartyjnionym” Wydziale Nauk Społecznych. Niebawem ukonstytuowały się także w pozostałych jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu. Na początku października powołano władze tymczasowe uczelnianej „Solidarności”, 27 listopada zaś w wyniku wyborów wyłoniono władze stałe. Pod koniec tego samego miesiąca związek zrzeszał ok. 1 500 osób w 24 kołach, utworzonych we wszystkich jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu (z wyjątkiem funkcjonującego przy uczelni Studium Wojskowego). Stanowiło to 40% pracowników, jednak w grupie nauczycieli akademickich ok. 50%⁴¹.

W latach 1980—1981 na Uniwersytecie Śląskim SB odnotowała wiele *zagrożeń ładu i porządku*. Za takie uznawano między innymi: negatywne komentarze dotyczące sytuacji politycznej i ekonomicznej, kolportaż literatury bezdebitowej, propagowanie antysocjalistycznych poglądów i działalność przeciwko linii partii, krytykę rządu itd. Winnych szerzenia tych *niekorzystnych zjawisk* funkcjonariusze doszukiwali się wśród działaczy NSZZ „Solidarność” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wskazywano również

wych informacji wykorzystanych w sprawie, b.d.; Ibidem, j. 2, meldunek Zbigniewa Witkowskiego z 5 V 1983 r. Nie udało się jednoznacznie ustalić danych personalnych osoby ukrytej pod pseudonimem „Marek”.

³⁸ F. Musiał: *Podręcznik bezpieki...*, s. 214.

³⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0169/902 (mf), j. 2, *Uzupełnienie meldunku operacyjnego nr 305 do KE „Działacz”* z 31 V 1985 r.

⁴⁰ Ibidem, j. 3, *Uzupełnienie meldunku operacyjnego nr 296 do KE „Działacz”* z 10 [?] V 1987 r. Ibidem, *Uzupełnienie meldunku operacyjnego nr 337 z 10 VI 1987 r.*

⁴¹ A. Drogoń: *Życie społeczne i polityczne...*, s. 229—236.

na *negatywną rolę* Wszechnicy Górnośląskiej⁴² i Duszpasterstwa Akademickiego⁴³.

Według zestawienia opracowanego przez Stanisława Leskiego na podstawie SO „Uniwersytet”, liczba spraw operacyjnych prowadzonych na uczelni nie była duża. Można się zastanawiać, czy nie oznacza to, że UŚ nie był dla Wydziału III KW MO w Katowicach *obiektem* pierwszoplanowym. Można odnieść wrażenie, że więcej uwagi poświęcano środowiskom opozycyjnym w dużych zakładach pracy. W praktyce jednak codziennie sporządzano meldunki o wydarzeniach na terenie uczelni, które mogłyby mieć wpływ na *stan bezpieczeństwa*. Za S. Leskim można przytoczyć, że w 1980 r. SB prowadziło w UŚ 11 spraw, w tym: 2 SOS, 6 SOR i 3 KE⁴⁴.

Dynamika związana z rozwojem spraw, ogrom zadań przerastały możliwości jednego wydziału SB. Postanowiono zatem dokonać reorganizacji, tworząc kilka mniejszych jednostek. W połowie 1982 r. z Wydziału III KW MO w Katowicach wyodrębniono Wydział III-1, kierowany kolejno przez kpt. Zygmunta Kłaptocza (1982—1985), kpt. Stanisława Samka (1985—1986) i kpt. Eugeniusza Gałązkę (1986—1989). Jednostce tej powierzono *ochronę* wyższych uczelni, innych instytucji naukowych oraz szkolnictwa ponadpodstawowego i organizacji młodzieżowych. W jej strukturze znalazły się cztery sekcje: Sekcja I — analityczna, Sekcja III (prowadziła SO „Uniwersytet” i „Instytut”; druga z wymienionych spraw dotyczyła Śląskiego Instytutu Naukowego) kierowana przez kpt. Romana Czechowicza, a następnie st. chor. Janusza Umińskiego, Sekcja IIIa (prowadziła SO „Akademia”, „Ekonomia” i „Filia” — zatem głównym obszarem jej działania były Akademia Ekonomiczna i katowicka filia Politechniki Śląskiej w Gliwicach), Sekcja IIIb, która zajmowała się szkolnictwem ponadpodstawowym i organizacjami młodzieżowymi, a także Sekcja IIIc (prowadziła sprawę „Wierni” dotyczącą Duszpasterstwa Akademickiego). W Wydziale III-1 pracowało ok. 30 funkcjonariuszy operacyjnych. Najwięcej, 9—10 spośród nich,

⁴² Wszechnica Górnośląska powstała z inicjatywy Regionalnej Komisji Kultury „Solidarności” w Jastrzębiu-Zdroju pod koniec 1980 r. Zajmowała się animacją szeroko rozumianej kultury (w tym politycznej), a szczególnie wiedzy historycznej; jej trzon stanowiła kadra Uniwersytetu Śląskiego i Śląskiego Instytutu Naukowego. Główną formą aktywności Wszechnicy Górnośląskiej były wykłady i spotkania, na które nieraz zapraszano wybitne postacie, reprezentujące intelektualne zaplecze NSZZ „Solidarność”. Honorowym przewodniczącym Rady Programowej został filolog prof. Ireneusz Opacki, a w jej działania zaangażowali się np. fizycy z UŚ, jak prof. August Chelkowski, prof. Andrzej Pawlikowski, doc. Edward Kluk i związani z ŚIN dr Edward Prus, dr Andrzej Grajewski czy dr Anna Barcik. 2 XI 1980 r. Wszechnica Górnośląska stała się obiektem inwigilacji w ramach SOR „Kuźnia” — AIPN Ka, WUSW Katowice, 043/894, T. 1, k. 20, meldunek operacyjny z 9 II 1982 r.

⁴³ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. tymczasowa IPN Ka 306/7; S. Leski: *Główne kierunki operacyjnej ochrony...*, k. 17—19.

⁴⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. tymczasowa IPN Ka 306/7; S. Leski: *Główne kierunki operacyjnej ochrony...*, k. 17.

zatrudniała sekcja III, Uniwersytet Śląski bowiem zarówno z uwagi na wielkość uczelni, jak i skalę prowadzonej w jego murach *negatywnej działalności*, traktowany był jako *pierwszoplanowy obiekt zabezpieczany* przez Wydział⁴⁵.

Z niepełnej analizy poszczególnych spraw operacyjnych wynika, że w 1982 r. na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii kontrolą operacyjną objęto siedmiu naukowców i jednego pracownika naukowo-technicznego⁴⁶, a z kolei na Wydziale Prawa i Administracji — nie mniej niż pięciu pracowników naukowych⁴⁷. Znacznie większa była liczba studentów poddanych inwigilacji. W analogicznym okresie na sosnowieckich wydziałach uczelni tamtejsza jednostka SB kontrolowała co najmniej dwóch pracowników Wydziału Nauk o Ziemi⁴⁸ i trzech z Wydziału Filologicznego⁴⁹. Jak widać, w 1982 r. SB prowadziła co najmniej osiemnaście spraw operacyjnych tylko przeciwko pracownikom uczelni.

Działania SB znacznie nasiliły się w 1983 r. Pracownikom Wydziału Matematyki, Fizyki, Chemii założono nie mniej niż dziewięć kolejnych spraw⁵⁰, a pracownikom Wydziału Prawa i Administracji — sześć⁵¹. Pojedyncze rozpracowania wszczynano też na innych katowickich wydziałach uczelni (np. co najmniej dwa na Wydziale Pedagogiki i Psychologii)⁵². Oznacza to, że w 1983 r. różnymi formami inwigilacji w ramach spraw operacyjnych objętych było ponad trzydziestu pracowników UŚ.

W 1984 r. naukowcom zakładano już tylko pojedyncze sprawy. Na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii, gdzie aktywność SB była największa, objęto nimi kolejne cztery osoby⁵³; nie było to mało, lecz w porównaniu ze skalą inwigilacji w latach poprzednich zapowiadało istotną zmianę kursu Wydziału III-1 katowickiej SB.

Od lat 1985—1986, a szczególnie od amnestii z 1986 r., Sekcja III Wydziału III-1 WUSW w Katowicach inwigilowała w większym stopniu studentów niż

⁴⁵ Zob. A. Dziuba, M. Mrzyk: *Wydział III-I...*

⁴⁶ Byli to: Juliusz Bojanowski, Sławomir Bugajski, August Chełkowski, Janusz Czakon, Jan Jelonek, Edward Kluk, Andrzej Pawlikowski, Edward Rodek.

⁴⁷ Andrzeja Drogonia, Karola Gandora (inwigilował go kontrwywiad), Marcina Kudeja, Ferdynanda Morskiego i Wojciecha Popiołka.

⁴⁸ Chodzi o Leszka Drobka, pracownika inżynierijno-technicznego, i dydaktyka Jana Rzymelkę.

⁴⁹ Niewątpliwie kontrolowano Irenę Bajerową, Leonarda Neugera i Ireneusza Opackiego; o wiele więcej osób było internowanych, ale w ich aktach nie odnaleziono materiałów świadczących o kontynuacji spraw po opuszczeniu przez nie ośrodków odosobnienia.

⁵⁰ Kontrolą objęto wówczas: Mariana Drzazgę, Romana Gera, Adama Kasprzyka, Barbarę Kowalczyk, Jerzego Kuczyńskiego, Jerzego Łuczkę, Edwarda Malca, Witolda Pogorzelskiego i Marka Zrałka.

⁵¹ Były to rozpracowania przeciwko: Romanowi Jasicy, Józefowi Nowackiemu, Walerianowi Pańce, Janowi Widackiemu, Andrzejowi Wójtowiczowi i Danucie Gburskiej.

⁵² Sprawy przeciwko Beacie Puchalskiej oraz Marii John-Jeleń.

⁵³ Dotyczyły Wojciecha Dzika, Rafała Dytrego i Marka Szopy w ramach SOR „Zespół” oraz Alicji Ratusznej (KE).

naukowców. Niektórych pracowników, jak prof. Chełkowskiego, rozpracowywano do upadku systemu⁵⁴. Wzrost zainteresowania środowiskiem studentkim był konsekwencją dużej aktywności odradzającego się NZS⁵⁵.

Zakres zaangażowania *bezpieki* w operacje prowadzone w UŚ w latach 1986—1989 przez Wydział III-1 ilustruje analiza przeprowadzona przez A. Dziubę i M. Mrzyka⁵⁶. W listopadzie 1987 r. kontrolą operacyjną objętych było dwunastu studentów, po amnestii bowiem z 1986 r. zainteresowanie SB naukowcami jako obiektami inwigilacji zmalało. Odwołując się do wcześniej przywołanego źródła — *funkcjonariusza SB*, można stwierdzić, że w 1986 r. łącznie prowadzono 25 spraw (w tym: 5 SOR, 7 SOS i 13 KE), natomiast w 1989 r. już tylko 20 spraw: 4 SOR, 6 SOS i 10 KE⁵⁷.

Mimo znacznego zmniejszenia się skali inwigilacji naukowców po 1986 r., nie likwidowano sieci informatorów. Zarówno w latach stanu wojennego, jak i w okresie późniejszym, aż do 1989 r., stale ją rozbudowywano.

„Siatka” zainstalowana na Uniwersytecie Śląskim w 1983 r. składała się z 32 bądź 40 TW, przy czym mniej więcej połowę stanowili naukowcy. Cytowane za S. Leskim dane wskazują na różnice między podawanymi liczbami. Mogła ona wynikać z posługiwania się danymi np. z początku i końca roku lub nieuwzględnienia w zestawieniach pracowników administracyjnych. Kolejne 54 osoby zarejestrowano jako KO. Przywołany S. Leski nie przytaczał liczby konsultantów⁵⁸.

W następnych latach liczebność *osobowych środków pracy operacyjnej* Wydziału III-1 WUSW w Katowicach na Uniwersytecie Śląskim znacznie wzrosła. W 1986 r. doliczono się już siedemdziesięciu pięciu TW, dziewięciu KO, bliżej nieokreślonej liczby konsultantów i jedenastu osób ze statusem *zabezpieczonych*

⁵⁴ Dopiero 7 IX 1988 r. SB uznała, że profesor Chełkowski zaprzestał „wrogiej działalności”, w związku z czym dokumenty złożono w archiwum. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0169/902 (mf), j. 3, *Uzupełnienie meldunku nr 408 do kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Działacz” z 7 IX 1988 r.*

⁵⁵ T. Kurpierz: *Strajki i inne formy oporu studenckiego na katowickich uczelniach w latach 1980—1989* [w druku, mps w zbiorach autorów].

⁵⁶ A. Dziuba, M. Mrzyk: *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego...*, s. 87.

⁵⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 084/82, k. 255—257, *Protokoły zdawczo-odbiorcze Wydziału III, Wydziału III-1, Załącznik nr 7 do protokołu zdawczo-odbiorczego Wydziału III-1 z dnia 8 IX 1986 r.*; Ibidem, k. 271, 286—291, *Protokół stanu faktycznego dokumentów, materiałów i wyposażenia Wydziału III-1 WUSW Katowice*, Katowice, 25 XI 1989 r.

⁵⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, sygn. tymczasowa IPN Ka 306/7; S. Leski: *Główne kierunki operacyjnej ochrony...*, k. 51—53. Leski w sporządzonych przez siebie zestawieniach uwzględnił tylko studentów i naukowców; nie wyjaśnił, do której kategorii zaliczył pracowników pionu administracyjnego czy inżynierjno-technicznego, a także wśród nich werbowano TW. Przykładem może być bardzo aktywna w latach 1977—1978 TW „Limba” czy TW „Biedronka”, spotykający się z funkcjonariuszami SB w latach 1983—1985. Zob.: AIPN Ka, WUSW Katowice, 0038/1120, T. 1—2; AIPN Ka, WUSW Katowice, 00171/361 (mf); A. Dziuba, M. Mrzyk: *Stan wojenny i „stan oblężenia”...*

operacyjnie — pod tym pojęciem kryły się zarówno osoby, które miały być poddane inwigilacji, jak i te, które wytypowano do *sieci informacyjnej*. Na podstawie zachowanych dokumentów sprawozdawczych wiadomo, że w lipcu 1988 r. Wydział III-1 miał na UŚ stu samych tylko TW (choć wydaje się to mocno przesadzone). Dopiero w 1989 r. liczebność sieci informacyjnej zmniejszyła się do sześćdziesięciu czterech TW (brak danych o liczbie KO i konsultantów)⁵⁹.

Od listopada 1989 r., po kolejnej reorganizacji SB wynikającej ze zmiany sytuacji politycznej w kraju, zadanie *ochron* uczelni wyższych i instytucji naukowych przejął (wraz z agenturą) Wydział Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa. Jego funkcjonariusze zakończyli sprawę „Uniwersytet” w styczniu 1990 r. i przekazali materiały rozpracowania do zniszczenia. Kontrola nad sownowieckimi wydziałami uczelni pozostawała w gestii miejscowej placówki SB. Obserwacja środowiska akademickiego przez struktury Służby Bezpieczeństwa ustała dopiero z chwilą jej likwidacji między majem a sierpniem 1990 r.

⁵⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 084/82, k. 255—257, *Załącznik nr 7 do protokołu zdawczo-odbiorczego Wydziału III-1 z dnia 8 IX 1986 r.*; Ibidem, k. 271, 286—291, *Protokół stanu faktycznego dokumentów, materiałów i wyposażenia Wydziału III-1 WUSW Katowice*, Katowice, 25 XI 1989 r.; AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/212, b.p., *Odpowiedź naczelnika Wydziału „C” WUSW Katowice na szczyfrogram 13518/191 z 30 VII 1988 r.*, Katowice, 31 VII 1988 r.

Andrzej Drogoń

Die Überwachung des akademischen Milieus in der Volksrepublik Polen Staatssicherheitsdienst an der Schlesiischen Universität

Zusammenfassung

1968 wurde die Schlesiische Universität in Kattowitz gegründet und von dem Moment an erregten ihre Angestellten und Wissenschaftler die Aufmerksamkeit des Staatssicherheitsdienstes (pol.: SB), die in den 70er und 80er Jahren des vergangenen Jahrhunderts stark zugenommen hat.

Die Notwendigkeit das akademische Milieu zu überwachen verursachte, dass 1982 eine SB-Sondereinheit entstanden ist, deren Aufgabe war, Anti-Regime-Einstellung in den Kreisen der Kattowitzer Hochschulen zu bekämpfen. Zu seiner Arbeit gewann SB als geheime Mitarbeiter (pol.: TW): Wissenschaftler, Studenten, technische Angestellte und nutzte seine Einsatzkontakte (pol.: KO) aus. Einsatzkontakte waren meistens die PZPR-Mitglieder (PZPR- Polnische Vereinigte Arbeiterpartei), denn diese waren sozusagen verpflichtet, den Sicherheitsorganen „Hilfe zu leisten“, obwohl sie mit SB formal nicht verbunden waren (sie haben zwar keine Mitarbeiterklärung unterschrieben). Die KO arbeiteten gern mit, die TW dagegen waren zur Mitarbeit mit SB nicht selten u.a. durch Erpressung gezwungen. Besondere Bedeutung für SB hatten solche KO, die an der Hochschule hohe, verantwortungsvolle Ämter bekleideten.

Ab November 1989 als der Staatssicherheitsdienst in Folge des politischen Umbruchs reorganisiert wurde, wurden seine „Schutzaufgaben“ an Hochschulen und in Wissenschaftsinstitutionen

(samt Agentur) durch die Abteilung für den Schutz des Staatsverfassungssystems übernommen. Ihre Beamten haben die Sache unter dem Kryptonum „Universität“ im Januar 1990 abgeschlossen und ließen alle die Sache betreffenden Dokumente vernichten. Mit wirklicher Überwachung des akademischen Milieus wurde erst zwischen Mai und August 1990 aufgehört, als das Staatssicherheitsdienst (SB) letztendlich aufgelöst wurde.

Andrzej Drogoń

Invigilation of the academic circle in the People's Republic of Poland The security service in the University of Silesia

Summary

The security service (SB) has been interested in the staff of the University of Silesia since its creation (1968), however, a significant increase in that type of interest was noticed in the 1970s and 1980s.

The scope of observation of academic circles has increased at that time, finishing this very process with the formation of a separate unit of the SB in 1982, the task of which was a struggle with anti-systemic attitudes in the environment of higher education in Katowice. In its operational work, SB gained secret agents (TW) from the academic circle (academics, students, academic-technical workers, supportive organs), and used operational connections (KO). The operational connections involved usually members of the Polish United Workers Party. It was assumed that they are to some extent obliged to "help" the security organs, without imposing any formal commitments consisting in signing the declarations of cooperation on the secret service organ at the same time. They worked more eagerly than secret agents who were often gained via blackmail or other forms of compulsion. Operational contacts in the form of people performing big and decisive functions in the university were often used.

After November 1989, a subsequent reorganization of the SB, deriving from a change of the political situation in the country, the task of the "security" of higher education and academic institutions was taken over (together with an agency) by the *Constitutional State Order Protection Division*. Its officers closed the case "University" in January 1990 and made the exposition materials be destroyed. Finally, the observation of the academic circle by the structures of the security service finished with its liquidation between May and August 1990.